



Wstęp

Bardzo często historię Kresów poznajemy przez pryzmat rodziny. Wysłuchane opowieści dziadków, ukryte na strychu rękopisy wspomnień, dawne fotografie, przedmioty owiane legendą pochodzenia „stamtąd”, w końcu zalegające księgarziane regały tomy pamiętników wilnian, lwowian czy tarnopolan – wszystko to kształtuje wiedzę Polaków na temat Kresów, przydając jej dodatkowo wartość sentymentalną, emocjonalną. Z jednej strony oswaja nas więc z „zaginionym światem”, budując więź z małymi ojczyznami naszych przodków, z drugiej – zaciemnia obraz minionej rzeczywistości. Rola rodziny w tym procesie jest zatem bezcenna dla budowania naszej świadomości i tożsamości, ale często nie pozwala spojrzeć krytycznie na dawne czasy. Postrzeganie Kresów nie jest tu jednak w żaden sposób wyjątkowe – dzieje się tak z każdą inną mitologizowaną „utraconą” przestrzenią. Bynajmniej nie należy „kresowego” sentymentalizmu piętnować, wszak to fundament naszego kulturowego obrazu świata. Nie zwalnia to nas jednak z obowiązku poznawania prawdy w kontekście wszystkich uwarunkowań i zależności, w końcu zaś z uwzględnieniem naszych i cudzych punktów widzenia.

Nie ma wątpliwości, że to rodzina stanowi fundament społeczeństwa. To w niej odbijają się – jak w zwierciadle – procesy i zjawiska danej epoki. Sposób funkcjonowania rodziny w minionych czasach opowiada nam zarówno o tym, w jaki sposób wyglądało życie codzienne, jak i wskazuje, jakie wartości wyznawano. Rodzina jako łańcuch pokoleń połączony więzami krwi stanowi odbicie historii pisanej przez duże H. Chcąc zrozumieć dzieje narodów, państw, historię myśli, nie można nie zważać na rodzinne uwarunkowania, bowiem to rodzina jest pierwszym środowiskiem sprzyjającym formowaniu (i to zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym) takich czy innych poglądów, respektowaniu określonych wzorców, w końcu podejmowaniu

różnych działań. Tym ciekawszym obiektem badań staje się więc rodzina funkcjonująca na styku różnych kultur. Tkanka społeczna Kresów – Polacy, Rusini, Litwini, Żydzi, Ormianie i inni – to nie tylko odrębne społeczności rywalizujące ze sobą; to bardzo często grupy powiązane właśnie więzami krwi. Tym bardziej dramatycznie odbijały się na takich wielokulturowych rodzinach konflikty etniczne, początkowo rozgrywane się w sferze ducha, potem zaś na polu bitwy.

Nie można też zapominać, że dzieje rodzin kresowych to historia zwykłych ludzi, których nurtowały w pierwszej kolejności problemy życia codziennego, a dopiero w drugiej to, co szczególnie zdaje się od lat interesować historiografię. Losy rodzin na Kresach to zatem – w niemniejszym stopniu niż gdzie indziej – przypadki rozwodów, waśni rodzinnych, a nawet przenoszenia sfery życia prywatnego na salę sądową. Historia Kresów to także dzieje tak prozaicznych – wydawałoby się – elementów naszej codzienności jak sztuka kulinarna. Biografie ludzi to także historie funkcjonowania w środowisku takich czy innych grup, odrywania się od nich, poszukiwania dróg przez nowe pokolenia i chęci wyrwania się z małego świata do tego uchodzącego za „duży”, więcej znaczący.

Właśnie tym aspektem poświęcony jest szósty numer „Krakowskiego Pisma Kresowego”. Zawarte w nim artykuły ukraińskich i polskich autorów poruszają problematykę rodziny na pograniczu kulturowym. Tom inauguruje trzy prace z pogranicza historii i historii prawa, autorstwa lwowskich uczonych. Otwierający numer tekst Marii Harasymczuk dotyka ściśle spraw życia codziennego na Samborszczyźnie w okresie nowożytnym. Autorka na podstawie wpisów do księgi zamkowej omawia nieprawidłowości w życiu małżeńskim mieszkańców ekonomii samborskiej. Konflikty rodzinne, niejednokrotnie kończące się przed obliczem władzy sądowniczej, ukazują obraz nie zawsze sielankowych relacji życia rodzinnego w nowożytnej Polsce.

Kolejny tekst, Ołeksija Winnyczenki, pt. *Rodzice, krewni i powinowaci a pamięć rodowa szlachty województwa ruskiego w XVII wieku (w świetle akt sejmikowych deductionis nobilitatis)* stara się z kolei ukazać stan świadomości szlachty o swoim pochodzeniu w kontekście wywodów szlacheństwa. Artykuł poprzez swe ustalenia poszerza naszą wiedzę o tym, w jakim stopniu XVII-wieczni przedstawiciele stanu uprzywilejowanego orientowali się w dziejach swoich rodów.

Następny artykuł, autorstwa Oksany Winnyczenki, skupia się na relacjach rodzinnych w kontekście testamentów. Badaczka omawia szczegółowo praktykę spadkobrania testamentowego w Rzeczypospolitej XVII wieku w oparciu o przestudiowane akta z ksiąg grodzkich Lwowa i Przemyśla. Jej ustalenia wnoszą do stanu badań wiele interesujących informacji na temat praktyki dziedziczenia przez szlachtę w omawianym okresie.

Z zupełnie odmiennej perspektywy na problematykę życia rodzinnego na Kresach – można dosłownie rzec: od kuchni – postarała się spojrzeć Izabela Wodzińska. Jej artykuł traktuje *O obyczajach kulinarnych dworów na Kresach Północno-Wschodnich w pierwszej połowie XIX wieku*. Praca ta, głównie w oparciu o książki kucharskie i poradniki dobrego wychowania, przybliży Czytelnikowi w znacznym zakresie

gusta i zwyczaje dotyczące kultury jedzenia wśród mieszkańców polsko-litewskiego pogranicza. Autorka nie skupia się jednak bynajmniej wyłącznie na tym, co szlachta na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego zwykła widzieć na stole, ale porusza tę problematykę znacznie szerzej – w kontekście całościowego obrazu życia codziennego we dworze oraz jego oblicza społeczno-ekonomicznego.

Kolejny artykuł, autorstwa Andrzeja Sznajdera, przenosi nas na tereny Galicji z początku XX wieku, a konkretnie do wyobrażeń i wspomnień o niej, ukrytych w pracy pisarskiej znanego literata żydowskiego pochodzenia – Józefa Rotha, wywodzącego się z Brodów. Autor, analizując i dokonując przekładu wybranych niemieckich pism pisarza, przedstawia obraz jego rodzinnych ziem. Wszystko to naświetla w kontekście niezwykle ważnej w życiorysie Rotha zmiany jego tożsamości.

Blok artykułów wieńczy biograficzny tekst Franciszka Wasyla na temat niezwykle interesującej postaci z Kresów rosyjskich – Karola Jaroszyńskiego. Autor, analizując dokumenty rodzinne pochodzącego z Kijowa polskiego arystokraty, przybliży niezwykle barwne losy tego finansisty. Znaczenie tej postaci jest niebagatelne także w kontekście rewolucyjnych przemian, których doświadczyła Rosja w 1917 r.

Trzy kolejne teksty czasopisma zwracają uwagę na problematykę kobiecą końca XIX i pierwszej połowy XX wieku, ale nie bez oderwania od kwestii pogranicza kulturowego. W bloku źródłowym publikujemy dokonaną przez Tomasza Pudłockiego edycję artykułu zamieszczonego w „Gazecie Kołomyjskiej” na temat *Stanowiska kobiety w rodzinie i społeczeństwie*. Dwa kolejne teksty to recenzje wydanych niedawno książek również zwracających uwagę na zaangażowanie kobiet w życie społeczne i polityczne Polski. Pierwsza recenzja, autorstwa Małgorzaty Janickiej, to omówienie pracy Tomasza Pudłockiego na temat Wincenty Tarnawskiej – aktywnej działaczki na polu uświadczenia narodowego ludności Przemysła i okolic, gdzie wiodła swoje aktywne życie. Druga z recenzji, autorstwa Tomasza Pudłockiego, omawia natomiast opracowanie Joanny Dufurat poświęcone Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet, działającemu w okresie międzywojennym w całej Polsce, w tym na Kresach Wschodnich. Ostatni tekst recenzyjny, autorstwa Włodzimierza Osadczego, jest omówieniem obszernej, wydanej w Żytomierzu monografii poświęconej życiu społeczno-politycznemu Polaków na Ukrainie współcześnie. Tom tradycyjnie zamyka *Bibliografia kresoznawcy za rok 2013*.

Redakcja dziękuje recenzentom za trud włożony w przygotowanie bieżącego numeru, autorom zaś – za nadesłane artykuły.

Adam Świątek

